

Sygn. akt: III U 442/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Beata Bielska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Bednarek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 listopada 2013r. w O.

sprawy z odwołania P. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania P. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 30.01.2013r. **znak** (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje P. K. prawo do emerytury od 01.01.2013r.;
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

UZASADNIENIE

P. K. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30.01.2013r. znak (...) którą tą decyzją Zakład odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury, gdyż zdaniem organu ubezpieczony nie udowodnił na dzień 1.01.1999r. 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Odwołujący zarzucał zaskarżonej decyzji naruszenie prawa materialnego, tj. § 2 ust. 2 i § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze i domagał się zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu pracy od 15.04.1975r. do 31.12.1998r. w Spółdzielni Pracy (...) w M. M..

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie. Podniósł, że odwołujący na dzień 1.01.1999r. udowodnił ponad 25-letni ogólny okres pracy, nie pozostaje członkiem OFE i osiągnął wymagany wiek emerytalny 60 lat, jednak nie legitymował się 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach. Organ

rentowy wskazał, że do pracy w szczególnych warunkach nie zaliczył okresów pracy w Spółdzielni Pracy (...) w M. M., ponieważ z przedłożonej dokumentacji wynikało, że odwołujący w tym czasie zajmował dwa stanowiska pracy, tj. ślusarza i polerowacza. Zdaniem ZUS wykonywanie podczas zmiany roboczej pracy na różnych stanowiskach wyklucza możliwość wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przewidzianym dla danego stanowiska pracy a tym samym wyklucza możliwość uznania wskazanego okresu za pracę w szczególnych warunkach.

Ostatecznie, po sporządzeniu opinii przez biegłego z zakresu bhp, pełnomocnik ZUS rozstrzygnięcie pozostawił do uznania Sądu.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W dniu 8.01.2013r. P. K. złożył w oddziale ZUS wniosek o ustalenie prawa do emerytury.

Po rozpoznaniu tego wniosku organ rentowy w dniu 30.01.2013r. wydał zaskarżoną decyzję, wskazując, że odwołujący na dzień 1.01.1999r. nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, że do stażu pracy w szczególnych warunkach nie zaliczył okresu pracy od 15.04.1975r. do 31.12.1998r. w Spółdzielni Pracy (...) w M. M..

P. K. kwestionując powyższą decyzję domagał się zaliczenia w/w okresów pracy do pracy w szczególnych warunkach i przyznania mu prawa do emerytury.

W ocenie Sądu odwołanie P. K. jest zasadne.

Zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,
- 2) w dniu wejścia w życie ustawy emerytalnej, tj. 1.01.1999r. ma wymagany 25-letni okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach,
- 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa,

Zdaniem Sądu P. K. spełnia wymagane prawem przesłanki do uzyskania prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, gdyż osiągnął wymagany wiek emerytalny wynoszący 60 lat oraz uzyskał na dzień 1.01.1999r. staż pracy w wymiarze 26 lat 5 miesięcy i 21 dni okresów składkowych i nieskładkowych, nie jest też członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego.

W ocenie Sądu odwołujący na dzień 1.01.1999r. legitymował się także wymaganym 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie z treścią §2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Z ust. 2 tego przepisu wynika natomiast, że okresy pracy w szczególnych warunkach stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy.

Okres pracy może być uznany za pracę w szczególnych warunkach, gdy praca ta jest wykonywana w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy a nadto wykonywane prace muszą być wymienione w Rozporządzeniu z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i w przepisach resortowych.

Z dokumentacji znajdującej się w aktach rentowych wynika, że ZUS nie uwzględnił odwołującemu żadnego okresu pracy w szczególnych warunkach, a w szczególności okresu od 15.04.1975r. do 31.12.1998r. podnosząc, iż ubezpieczony w tym okresie był zatrudniony na stanowisku ślusarz polerowacz, a tym samym nie był w stanie wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku polerowacza.

Wskazać trzeba, że P. K. złożył do ZUS świadectwo pracy, wystawione przez Spółdzielnię Pracy (...) w M. M., w którym wskazano, iż był zatrudniony w okresie od 15.04.1975r. do 31.12.2012r. na stanowisku polerowacza (k. 9 a.e.). Złożył również świadectwo pracy w szczególnych warunkach (k. 10a.e.), w którym wskazano, iż w okresie od 15.04.1975r. do 31.12.2012r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace polerowacza. W świadectwie pracy w szczególnych warunkach błędnie wskazano jednak przepisy zarządzenia resortowego, bowiem podano w nim, iż odwołujący wykonywał pracę wskazaną w wykazie A Dział III poz. 78 pkt 1, zamiast pkt 5 Zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30.03.1985r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa. Punkt 1 dotyczy bowiem stanowiska biaksiarza, a stanowisko polerowacza wymieniono w pkt 5.

Zauważyć też trzeba, że w zaświadczeniu Rp-7, wystawionym w dniu 06.11.2001r., a znajdującym się w aktach kapitału pocztowego, wskazano, iż odwołujący był zatrudniony na stanowisku ślusarza polerowacza.

Sąd mając na względzie, że nie nazwa stanowiska pracy a rzeczywiście wykonywane zadania na danym stanowisku przesądzają o uznaniu, czy praca była wykonywana w szczególnych warunkach oraz brakiem ograniczeń dowodowych przy ustalaniu charakteru pracy odwołującego, dopuścił dowód z przesłuchania świadków w osobach S. B. oraz S. W. na okoliczność ustalenia rzeczywistego charakteru pracy P. K. w spornym okresie.

Obaj świadkowie zgodnie zeznali, że wspólnie z odwołującym pracowali na tym samym dziale, który określili jako dział polerki. Wskazywali, że praca w tym dziale polegała na polerowaniu części do zamków autobusowych, tj. klamek, pokręteł, tarczek, z tym, że oni zajmowali się tylko klamkami. Praca polegała na polerowaniu klamek z aluminium, na ich wydział przychodziły klamki już częściowo obrobione, wymagające tylko wygładzenia. Części te były kilkakrotnie polerowane za pomocą tarczy filcowej, pokrytej klejem i proszkiem ściernym, z tym, że najpierw odbywało się polerowanie filcem z grubym proszkiem, następnie filcem z drobniejszym proszkiem, następnie samą pastą na filcu i samym filcem. Po skończonym polerowaniu klamki były wygładzone i gotowe do finalnego odbioru.

Z zeznań świadków wynika, iż na wydziale nie było osób wykonujących tylko czynności szlifowania, wszyscy wykonywali bowiem tylko polerowanie. Obaj świadkowie zeznali, iż czynności polerowania były wykonywane na maszynach przymocowanych do podłogi, takich maszyn było 3 a na każdej maszynie były 2 stanowiska pracy. Każdy pracownik wykonywał samodzielnie wszystkie czynności związane z polerowaniem, gdyż system płacowy był akordowy i zależny od ilości wykonanych klamek. Świadkowie wskazywali, że aluminium jest miękkim materiałem, filc był zamocowany na wałku, wałek z filcem obracał się i następowało polerowanie. Zgodnie podnosili też, że nikt z pracujących na ich dziale nie miał angażu ślusarza a jedynie polerowacza.

Zeznania świadków były spójne i logiczne oraz znalazły swoje odzwierciedlenie w zgromadzonych aktach osobowych świadków i odwołującego. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, gdyż jako osoby obce dla odwołującego nie mieli oni interesu prawnego w składaniu fałszywych zeznań, ich zeznania pokrywały się.

Zeznania świadków w pełni korespondują też z zeznaniami samego odwołującego.

P. K. zeznał, że pracę w Spółdzielni Pracy (...) w M. M.. rozpoczął jako frezer, ale trwało to jedynie 3 miesiące i tego okresu nie domaga się zaliczenia do pracy w szczególnych warunkach. Zeznał, iż został następnie skierowany

na kurs polerowaczy i po jego zakończeniu pracował już jako polerowacz. Zajmował się wyłącznie obróbką związaną z polerowaniem klamek do zamków autobusowych. Dział na którym pracował, zajmował się obróbką klamek, kanty odlewu były wygładzane na tarczy szlifierskiej a następnie odbywało się polerowanie. Odwołujący sposób wykonywania czynności polerowania opisał w sposób zbieżny z zeznaniami świadków. Przyznał, że w pewnym okresie miał angaż ślusarza ale podnosił, iż w dalszym ciągu wykonywał pracę polerowacza na tym samym dziale, nadto był brygadzystą polerowaczy i pracował ze swoją brygadą.

Sąd w toku postępowania w celu oceny charakteru pracy P. K. dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu bhp J. D., celem wskazania, czy praca odwołującego w Spółdzielni Pracy (...) w M. M.. od 15.04.1975r. do 31.12.1998r. była pracą w szczególnych warunkach na stanowisku szlifierza i czy jego pracę można uznać za pracę polerowacza.

Biegły z zakresu bhp J. D. po analizie zgromadzonego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków oraz zeznań P. K. a także zapoznaniu się z dokumentacją osobową odwołującego, do pracy w szczególnych warunkach zaliczył okres zatrudnienia od 1.05.1976r. do 30.06.1997r., tj. w wymiarze 21 lat i 2 miesiące. Biegły wskazał, iż jest to okres zatrudnienia odwołującego na stanowisku szlifierza-polerowacza od 1.05.1976r. do 31.01.1978r., brygadzysty polerowaczy od 1.02.1978r. do 31.12.1978r. i polerowacza od 02.01.1980r. do 30.06.1997r.

Biegły dodał, że w w/w okresach odwołujący wykonywał pracę w szczególnych warunkach, wymienioną w Wykazie A Dział III, poz. 78 pkt 5 i 6 załącznika nr 1 do Zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30.03.1985r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego.

Powyższej opinii biegłego żadna ze stron nie kwestionowała.

Także Sąd uznał opinię biegłego za spójną i logiczną. Została ona wydana po analizie zeznań świadków i akt osobowych odwołującego i uwzględnia wynikające z nich dane. Odwołujący w uwzględnionych przez biegłego okresach wykonywał prace związane z polerowaniem mechanicznym a także szlifowaniem wyrobów metalowych, a tym samym istnieją podstawy do uznania tych okresów za okresy pracy w szczególnych warunkach.

Do pracy w szczególnych warunkach biegły nie uwzględnił zaś okresów, w których P. K. miał w angażu wskazane inne stanowisko niż polerowacz lub brygadzysta polerowaczy. Są to okresy: od 15.04.1975r. do 30.04.1976r. i od 1.07.1997r. do 31.12.1998r.

Z akt osobowych odwołującego wynika bowiem, że po zatrudnieniu w Spółdzielni Pracy (...) w M. M.. od 15.04.1975r. P. K. wykonywał czynności frezera a obowiązki polerowacza powierzono mu w dniu 1.05.1976r. Następnie w okresie od 1.07.1997r. do 31.12.1998r. zajmował stanowiska ślusarz-polerowacz i ślusarz.

Opinia w części odmawiającej zaliczenia w/w okresów nie była kwestionowana przez strony, dlatego Sąd uznał, że P. K. nie wykazał, aby w tych okresach w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach.

Po uwzględnieniu okresów pracy odwołującego w szczególnych warunkach, zaliczonych przez biegłego z zakresu bhp w wymiarze 21 lat i 2 miesięcy, P. K. będzie legitymował się wymaganym okresem pracy w szczególnych warunkach, odwołujący spełniał także wszystkie pozostałe wymogi, warunkujące przyznanie prawa do emerytury.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd na mocy art. 477¹⁴§2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał P. K. prawo do emerytury od 1.01.2013r., tj. od miesiąca złożenia wniosku.

Stosownie do treści art. 118 ust.1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – Sąd, orzekając o prawie do emerytury, miał obowiązek stwierdzenia, czy organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do obciążenia ZUS odpowiedzialnością za nieprzyznanie odwołującemu prawa do spornego świadczenia już na etapie postępowania przed organem rentowym. Przedłożone przez odwołującego do ZUS dokumenty w postaci

zaświadczeń Rp-7 i świadectw wskazywały różne stanowiska pracy, dlatego należało zbadać, na czym polegały obowiązki odwołującego w spornym okresie. Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe w postaci przesłuchania świadków oraz dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu bhp i dopiero tak kompleksowo zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na uznanie części spornego okresu za pracę w szczególnych warunkach.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.